



Pomoc po pożarze domu

Dziadek został obudzony przez pożar. Zdążył się uratować, obudził się i wybiegł jak spał. Na dziś tyle mu zostało - piżama i poparzone nogi. W jednej chwili stracił wszystko: dom w którym żył "od zawsze", poczucie bezpieczeństwa, pamiątki, dobytek życia, dokumenty. Nawet ukochane modlitwy, po zmarłej żonie...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/h5ej6n>

